

Pomysł. Plan. Pewny sukces.



MICHAŁ PAŁAMARZ HO

Akela 7. Gromady Warszawskiej św. Jacka Odrowąża. Student resocjalizacji na Uniwersytecie Warszawskim.

Zdobądź wstążkę! Łatwo powiedzieć... Łatwo zrobić!

Obóz coraz bliżej. Każdy zastęp, przystępując we wrześniu do całorocznej pracy, powinien wyznaczyć sobie na Radzie Zastępu swój cel. Nie da się w ciągu roku przygotować do zdobycia wszystkich wstążek na obozie, dlatego trzeba konkretnie postanowić, co chcemy wygrać. Ale postanowienie to nie koniec, przez 10 miesięcy trzeba wytrwale dążyć do wyznaczonego celu. Jak zdobyć wstążkę z wyprawy?

Przygotowania...

...powinny się rozpocząć już we wrześniu. Jest wtedy sprzyjająca wyprawom pogoda. Eksplo to skrót od angielskiego exploration, co jak zapewne wiecie, oznacza badanie. Podczas eksplo badamy jakiś teren, chcemy poznać to, co nas otacza. Im ktoś więcej badań robi i lepiej się do nich przykłada, tym ma większe szanse zostać dobrym badaczem. Podobnie jest z zastępem, po prostu – trening czyni mistrza. Nikt nie wie, jakie zadania da drużynowy podczas obozu, dlatego trzeba go przechytryć i... nauczyć się wszystkiego, co ewentualnie może być zadaniem podczas wyprawy.

Podczas jednej wyprawy zastęp może:

- poznać okolicę (poznać przeszłość miejscowości; zrobić wywiady z najstarszymi mieszkańcami; poznać teraźniejszość – jak ludzie żyją obecnie; spytać o perspektywę mieszkańców, jak i samej miejscowości; odkryć jakąś legendę, tajemnicę; poznać miejscową kulturę i tradycję; zobaczyć najciekawsze obiekty; nauczyć się regionalnych tańców, piosenek czy też poznać miejscowe stroje itp.),

- zrobić szkice (sporządzić odręcznie parę szkiców fotograficznych ciekawych obiektów; sporządzić kilka szkiców panoramicznych; narysować schematyczną mapę topograficzną miejscowości; podczas drogi zrobić szkic marszrutę itp.),

- wykonać misję (uczestniczyć we Mszy św. parafialnej i pomóc przy jej obstawie liturgicznej; spotkać się z księdzem proboszczem i przeprowadzić z nim rozmowę o skautingu; przygotować i przeprowadzić ognisko ewangelizacyjne dla kilku rodzin; spotkać się z miejscowymi chłopakami i zachęcić ich do założenia samodzielnego zastępu).

Oczywiście podczas eksplo nie może zabraknąć marszu oraz obiadu. Ale czy nie byłaby nudną wyprawa, podczas której byśmy tylko rysowali szkice? Raczej tak. Dlatego zastępowy powinien dobrać zadania z różnych dziedzin, a podczas następnej wyprawy dać inne zadania. Jeśli zastęp w ciągu roku przeprowadzi cztery wyprawy, ma znacznie większe szanse na zwycięstwo niż taki, który tylko siedział w harcówce.

Kronika eksplo

Zdradzę Wam pewien sekret drużynowych. Mam nadzieję, że mi wybaczą. Otóż bardzo ważna jest kronika wyprawy. Robert Baden-Powell napisał w „Skautingu dla chłopców”: „Badacze, rzecz jasna, prowadzą dziennik, zapisując krótko, każdego dnia, co się działo i ilustrując go rysunkami lub fotografiami”. Nieraz może być tak, że zastęp zrobi wszystkie zadania, wszystko wykona na czas, dowie się wielu rzeczy, ale nie zapisze tego w kronice lub zrobi to niestarannie. Wtedy nie wygra. Drużynowy, dostając kronikę z wyprawy, patrzy również na estetykę, na to, czy zastęp włożył trochę serca w wygląd kroniki, czy też jak zwykle, wszystko zostało nabazgrane.

Jest kilka metod, aby kronika eksplo spodobała się drużynowemu. Ale najważniejszy jest pomysł i oryginalność, w których to dziedzinach Wy jesteście najlepsi! Mogę Wam tylko zasugerować, że powinny się tam znaleźć również śmieszne wydarzenia, dowcipne rysunki Waszych przygód. Komiks z jakiejś sytuacji czy rozmowy. Słyszac w nocy po powrocie śmiech dochodzący z namiotu kadry, możecie być pewni, że któraś kronika spodobała się drużynowemu. Nie możecie też zapomnieć o tym, że szczególnie początek i koniec Waszej relacji muszą być starannie wykonane. Na pierwszej stronie – piękna okładka, na stronie trzeciej – nazwa zastępu, najlepiej z rysunkiem oraz jego skład, na piątej stronie spis treści, następnie sprawozdanie z wyprawy, a na koniec coś, co „zmusi” drużynowego do dania wstążki właśnie Wam. Oczywiście, jeśli tylko początek i koniec będą ładne, a w środku nic nie będzie, nie macie co liczyć na zwycięstwo.

Wykonanie zadań

Sposób wykonania zadań zależy tylko od Was. Jeżeli podczas wyprawy będziecie pamiętali o Prawie Harcerskim i wykonywali zadania sumiennie, możecie uznać wyprawę za udaną. Nawet jeśli nie uda się wygrać. Zawsze trzeba wykonywać zadania „Ze wszystkich sił”, jak to już wilczki się uczą. Nieraz będzie ciężko, gorąco, będzie deszcz czy też będziecie zmęczeni, jednak stanowiąc zastęp, do którego chętnie przyłączyłby się Pan Jezus, jak do wędrowców podążających do Emmaus, pokonacie każdą przeszkodę. Zanim więc rozpoczniecie wyprawę, zaproście Go do swojego zastępu i pamiętajcie, że zawsze jest z Wami. A więc w drogę...



■ fot. Ania Godlewska